

Dzień czwarty - 2 lipca 2015r. - Historia Portugalii - dynastie portugalskie, kontakty z Europą i światem

Kolejnego dnia powitało nas gorące, portugalskie słońce. W tym dniu poznać mamy związki z Europą i światem dworu królewskiego Portugalii. Wyjeżdżamy do **Sintry**, jednak po drodze zatrzymujemy się w miejscowości **Queluz**, w której znajduje się **Palácio de Queluz**.



Powstał, jako rezydencja letnia króla Dom Pedro de Braganca i jego późniejszej żony Marii I. Rezydencję pałacowo - ogrodową w Queluz zaprojektował Mateusz Vincente de Oliveira. Fundusze na budowę pochodziły z odkrytego przez Portugalczyków brazylijskiego złota. W 1794 roku pałac stał się rezydencją rodziny królewskiej, gdy dotychczasowa rezydencja - Pałac Ajuda - spłonęła. Do barokowo-rokokowej budowli w latach 1758 – 1760 dodano od strony ogrodu dwa skrzydła boczne. Obecnie znajduje się tutaj m.in. muzeum sztuki dawnej oraz - urzekające barwą i różnorodnością - rozległe ogrody pałacowe z tarasami, kwietnymi klombami i fontannami. Zwiedzamy między innymi królewskie apartamenty,

Salę Balową Ambasadorów, Tronową, Muzyczną i kaplicę. Zachwyca nas najwspanialsza architektoniczna budowla rokokowa z bogato zdobioną złotą sznycerką. Bardziej kameralne, lecz równie bogate w oryginalne złocenia okazały się sale przeznaczone dla dzieci – następców królewskich.



Jeszcze w godzinach przedpołudniowych przyjeżdżamy do kolejnej miejscowości - **Sintry**, w której znajdują się pałace i ogrody wznoszące się pośród skał, wodospadów i przepaści. Sintra nazwana jest potocznie miastem – ogrodem, otoczona malowniczymi górami Serra da Sintra. Kolejnym punktem szkolenia jest obejrzenie **Pałacu Narodowego** ze swoimi charakterystycznymi **dwoma białymi wieżami**, kominami kuchennymi. Historia pałacu sięga jeszcze czasów islamskich, gdy Sintra posiadała dwa zamki – jeden zlokalizowany na szczycie wzgórza, który znany jest pod nazwą Zamek Maurów, czyli Castelo dos Mouros, oraz drugi, zlokalizowany



u podnóża wzgórza, który pełnił funkcję siedziby dla władców islamskich tych ziem. Dzisiejszy wygląd zawdzięcza jednak w dużej mierze rozbudowie, dokonanej za czasów rządów króla Jana I Wielkiego - założyciela dynastii Aviz oraz króla Manuela I, który przebudował Pałac Narodowy.

W **Pałacu Narodowym** zafascynowała nas mieszanka stylów architektonicznych gotyckiego i manuelińskiego: Sala Łabędzi, Sala Srok, Sala Herbów, Sala Broni oraz Sala Arabska, ozdobiona najstarszymi w Portugalii **plytkami azulejos**. Interesującym miejscem okazała się kuchnia, z ciekawymi rozwiązaniami technicznymi, jak na ówczesne czasy. Udając się na posiłek, podziwialiśmy wspaniałe ratusze oraz okoliczne fontanny. Kolejny raz mieliśmy okazję degustować potrawy miejscowej kuchni.



Okolice Sintry obfitują w niezwykle urokliwe zabytki Palacio da Pena i Parque de Pena, których nazw nauczyliśmy się w języku portugalskim.

Ukoronowaniem dnia był przejazd do **Cabo da Roca** – najdalej wysuniętego na zachód przylądka Europy. Dziki, skalisty przylądek ma wysokość około 150 metrów. Znajduje się tam latarnia morska i platforma widokowa, z krzyżem i wrytymi współrzędnymi geograficznymi. Zauroczeni widokiem i atmosferą miejsca, podziwialiśmy **Atlantyck**. Miejsce na tyle zachwycało wielu z nas, że dowiadywaliśmy się o ceny ziemi na przylądku. Ilość zdjęć i filmów wykonywanych przez nas oddawała ogrom przeżyć. W tym miejscu spotkaliśmy turystów z wielu krajów, również z Polski. Pomimo różnych języków, jakimi się posługiwaliśmy, łączyła nas zaduma i podziw nad cudami natury.



XVI - wieczny poeta epicki Luis Vas de Camões, opisując to miejsce, użył sformułowania: „**Tam, gdzie ziemia się kończy, a morze zaczyna**”.